

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum Krajowej

87-041 22 186

NIP 70502736

Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Brodnica  
ZUZ-AK

†† Landowski Leon

M: 1589/2527 Jan

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

*Sandowski Leon  
T.: Nr.: 1589/2589 Pom.  
Brodnice ZWG-ARK*

- 1./1. Relacja —
- 1/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —
- 1/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące delatora —
- II. Materiały uzupełniające relację *lc. 1 s. 1*
- III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III/2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III/4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5. Inne .....
- IV. Korespondencja
- .....
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne : *lc. 6*
- VI. Fotografie *kserokop. z II*



II. Materiały uzupełniające relacje  
- Sandowski Leon:

1. art. Daniłowicz Henryk, Dr Leon Sandowski, Biuletyn Informacyjny, 1/97, Kujawsko-Pomorska Szkoła Lekarska, s. 18, kserokop. k. 18!





## Dr Leon Landowski

**29.12.1996 roku odszedł od nas dr Leon Landowski wspaniały lekarz i człowiek. 3.01.1997 roku w kościele parafialnym Św. Krzyża w Grudziądzu oprócz rodziny żegnali ulubionego lekarza i nauczyciela licznie zebrani Jego pacjenci z rodzinami, uczniowie, współpracownicy i przyjaciele. Spoczął na cmentarzu w Warszawie pośród grobów najbliższej rodziny.**



Dr Leon Landowski urodził się 25.01.1911 roku w Lembargu, pow. Brodnica. Szkołę średnią ukończył w Brodnicy. Dyplom lekarza uzyskał 28.01.1939 roku na Uniwersytecie Poznańskim. Staż podyplomowy odbywał w Szpitalu Miejskim w Toruniu. W czasie okupacji od grudnia 1939 do lipca 1942 pracował jako lekarz dla Polaków (Polenbehandler) w Górznie. W lipcu 1942 został aresztowany przez gestapo i wwieziony do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Od chwili wyzwolenia - maj 1945 do 30 kwietnia 1946 pracował w Oddziale Wewnętrznym Szpitala "D.P." oraz klinice chorób wewnętrznych w Getyndze. Po powrocie do kraju - od lipca 1946 do 25 lutego 1949 pracował jako lekarz domowy, oraz w ośrodku zdrowia w Górznie, a następnie w Iławie. W lutym 1949 roku został powołany do czynnej służby wojskowej - pełniąc ją do grudnia 1950 roku. W tym okresie od maja 1949 pracował w Szpitalu K.B.W. w Warszawie - jako asystent, a od 1952 po zdaniu specjalizacji drugiego stopnia jako starszy asystent Oddziału Wewnętrznego Szpitala Klinicznego M.S.W., prowadząc jednocześnie gabinet elektrokardiograficzny Szpitala. W dniu 30.10.1956 został zdemobilizowany. W 1957 przeprowadza się do Grudziądza, gdzie zostaje ordynatorem Szpitala więziennego, pracując jednocześnie w Poradni internistyczno-kardiologicznej. We wrześniu 1959 zostaje powołany na stanowisko ordynatora Oddziału Wewnętrznego Szpitala Miejskiego im. dr Władysława Biegańskiego w Grudziądzu, którym kieruje do 1978 roku. W tym czasie wyszkolił kilkunastu specjalistów w zakresie chorób wewnętrznych. Od 1978 kieruje Poradnią internistyczno-kardiologiczną. W 1984 przechodzi na emeryturę ale nadal pracuje w tej samej poradni w niepełnym wymiarze godzin aż do 9.09.1992 roku. Praca dr Landowskiego stanowi istotny wątek dziejów grudziądzkiej służby zdrowia. Zamiowanie do kardiologii, dobra znajomość kliniki, stały się przyczynkiem do specjalizacji w tej dziedzinie Jego uczniów. Oddział wewnętrzny prowadzony przez dr Lan-

dowskiego był jednym z największych oddziałów w Polsce, liczył 80 łóżek, a z "kozetkami" często ponad 90. Oddział był prowadzony sprawnie, zyskując sobie dobrą opinię wśród pacjentów i konsultantów. Z oddziału tego wywodzą się późniejsi specjaliści w kardiologii, reumatologii, pulmonologii. Z tego oddziału powstają dzisiejsze dwa oddziały wewnętrzne, oddział dializ, oddział kardiologii. Dr Landowski za swoją pracę otrzymuje: Srebrny Krzyż Zasługi, Brązowy Medal "Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny", Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia, Medal 40-lecia, Krzyż Odwagi.

Jest to skromne curriculum vitae w datach i faktach. Skrócone bo dotyczące w głównej mierze życia zawodowego w służbie lekarskiej przez 53 lata. A przecież w te daty wpisało się życie rodzinne, przyjaźnie, nadzieje spełnione i te zawiedzione, trud pracy lekarskiej w tak ciężkich wojennych jak i powojennych czasach. Nie sposób choćby w najszczęśliwym wspomnieniu pośmiertnym dać temu wyraz. Zatrzymam się jednak nieco na okresie wojennym. Więziony i torturowany przez gestapo w Grudziądzu. Następnie w stanie krańcowego wyczerpania ze złamaną ręką przewieziony do obozu w Buchenwaldzie, gdzie do końca wojny pracuje początkowo jako robotnik w kamieniołomach - robotnik, który ważył zaledwie 40kg. Później pracuje jako pielęgniarz, następnie już jako lekarz. Z ogoloną głową w łachmanach więziennych dowożony jest do Szpitala dla robotników rolnych Rzeszy. Niechętnie dr Landowski wracał do tego czasu, wokół wszystko nastawione było na zagładę ludzi, kiedy strach i głód odczuwiał nawet najszlachetniejszych, a tęsknotę za domem przesłaniał dym z pieca krematoryjnego. W tych nieludzkich warunkach zdobywa przyjaźń więźniów, a niektórym udaje Mu się pomóc w ucieczce. Staje się pośrednikiem między wiedzą medyczną a życiem. Wypełnia, a nawet przekracza zobowiązania przysięgi Hipokratesa, który to w swojej wielkiej mądrości nie przewi-

dział obozów zagłady i bardzo zróżnicowanej w nich roli lekarzy. W tym okrutnym czasie dr Landowski poznaje wspaniałego człowieka, swoją przyszłą żonę z którą tak przykładowie przeżył życie. Wychował dwoje wspaniałych dzieci i doczekał się ukochanych wnuków. Jest to wszystko niezwykle, ale dla mnie niezwykle jest również to, że z tymi przejściami nie obnosił się, nie epatował nimi swoich adwersarzy. Mówił o tych przeżyciach niechętnie, nie tylko ze względu na charakter tych przejść, ale z obawy aby nie kreować się na męczennika i bohatera minionych czasów. Jak bardzo różnił się tym od swojego otoczenia. Dziś my Jego uczniowie jesteśmy wdzięczni losowi, że pozwolili nam spotkać "Miszra" na naszej życiowej drodze. Jego skromność, etyka starannie maskowana dobroć serca - sprawiły, że nie tylko przyciągał wielu lekarzy na swój oddział, ale był w niektórych przypadkach niewidocznym reżyserem ich życia. Nasz Doktor uczył medycyny, ale w sposób szczególny, wręcz ujmujący. Jego osobowość lekarską cechowała duża wiedza, ogromne doświadczenie. Z dystansem odnosił się do wszelkich niesprawdzonych metod leczenia. Nie wiem jak głęboko był wierzącym, ale nie ludzkiej wiedzy i ludzkich możliwości zachował dystans należny człowiekowi, który główną siłą sprawczą dostrzega poza możliwościami ludzkiego umysłu. Kolejne lata praktyki u jego boku uczyły nas pokory dla zawodu, który wykonujemy. Poza autorytetem medycznym był dla nas dr Landowski wzorem do naśladowania. Nie pamiętam nigdy, aby o nieobecnych mówił źle, obecnym zawsze przebaczał. Był dla nas wzorem ojca rodziny. O swojej żonie, synu, córce, później wnukach - zawsze mówił z miłością. Na tle tego czasu, który dany nam był razem przeżyć - postrzegaliśmy Go jako wielkiego człowieka i lekarza. Dziś dla mnie jest zaszczytem i przyjemnością powiedzieć, że wpisał się w pamięci swoich uczniów jak najpiękniej i najtrwalej. Tak jak wpisuje się najbliższy przyjaciel, ojciec, dobry nauczyciel. Jego dobre uczynki jak perełki są nanizane w pamięci o Nim. To nimi wpisał się na trwałe w historię Pomorza, na którym się urodził, któremu poświęcił prawie całe zawodowe życie. Żegnamy Cię w żalu i nadziei drogi nauczycielu i przyjacielu Doktorze Leonie Landowski. Chcielibyśmy Cię spotkać w "oceanie spokoju" z którym Twoja "rzeka życia" już się połączyła. Pgrążonej w smutku rodzinie składam wyrazy głębokiego współczucia w imieniu swoim i całego środowiska medycznego w Grudziądzu.

9527  
T: M: 1589/2589 Pom.  
KA

Brodnice

Sandowski Leon

V. Party informacyjne

le. 6



(2 góra)  
 do Landowicki Leon 2 / ~~Porodnice~~  
 kardislaw ~~Prin drigda~~  
 v do Jakubiale obud'ba Brodnie 1  
 Prowostki Wital ~~Broda~~  
~~meteryna~~ Porodnice  
 1943 r 1945  
 po 3 dniach torhest zwaleni  
 inf. W Wrod'blewka  
 zob. Kartka Chmielecki Porodnice (o Jakubiale)

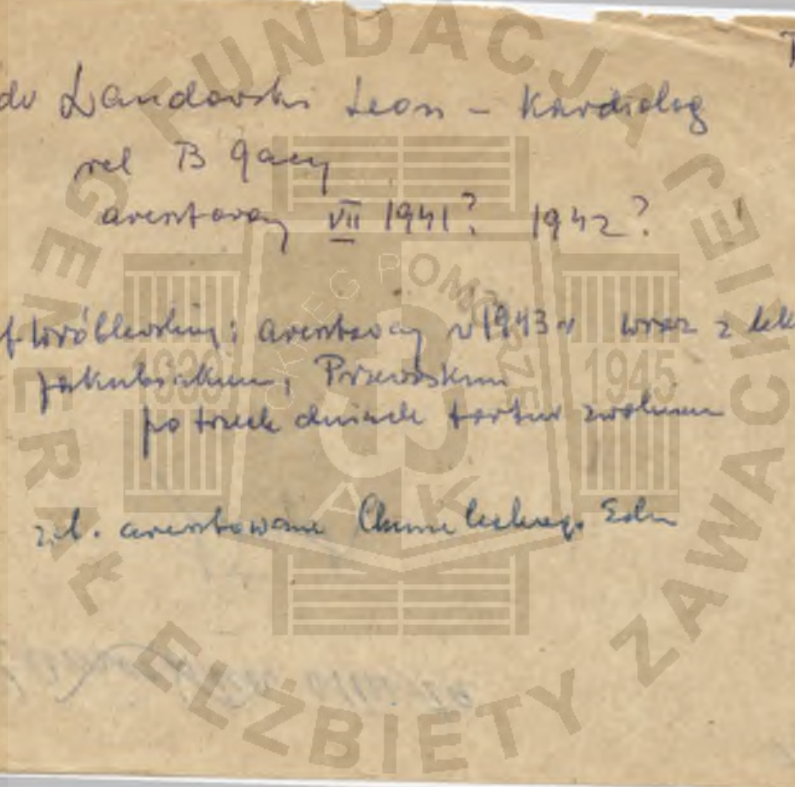
2



do Landowski Leon - kardioleg  
mel B gacy  
awentury VII 1941? 1942?

Broderica  
3

inf. wroblewiny; awentury w 1943 w. wraz z klanem  
fakultetem, Przemyskim 1945  
po trzech dniach forteki zwolnienia  
zab. awenturama Chmura lechny, Edm







Brodnice

4

Londowski Leon

Lehem, podwlasz dupejji lanyi Polch's  
u Gorznic pab. Brodnicie, Amstokeny  
u lipcu 1942 r., wjveu Buchenweldu.  
Prwyi oboz, zmarl 29.12.1946 r.

zob. T. : ~~to~~ Buha-Landowike E., wisp. Brod-  
wie

HM-98

brodnie ~~Form~~ 5  
st. idrona

## Landoński Leon

Lehem die Polehón u Górnice od XII. 1939  
dd kpie 1942r. amstowany u kpcu 1942  
i oadrom u Buchenheldu. ony t doz.

Sztrafór Enyli Bułki-Landoński

rob. tenhe prabt. „Sluzbe rónnie-  
-olupenyne“ ort. z Biul. Int. nr 1/87  
kuyewno-rod. Juby lehandkej u Tommi

HMM-98



a  
Landonowski Leon

Brodnice  
A K 6

lekam z Górnem; no wosie  
okypajni nospótpracowat z Mikhodnem  
Wiwatowskim z Brodnicy.  
zob. T. K: 585/585 Lujja Wultrańska  
z. III/3 art. S. Tempelberg; insp.  
Brodnice

as TV 102

Sandowski Leon

